

URSZULA SZCZĘSNA

ur. 1916; Kock



Miejsce i czas wydarzeń	Kock, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Kock, II wojna światowa, Żydzi, pomoc Żydom, ukrywanie Żydów

Żydzi w Kocku podczas II wojny światowej

Jak byli Niemcy, to już każdy był pokulony, nie ma co. Nawet nie ma co wspominać, bo się dziękowało Bogu, jak się przeżyło. Drżało się dzień i noc. To już nie daj Boże. Ganiali Żydów, zabijali. Przyszła Żydówka i Niemiec tak leciał, a Cybulowa ją pchnęła, mówi: „Schowaj się”. Bo taki był dołek. I została. I ocalała.. Później Cybulowa mówi: „Przyniosła mi tyle cukierków”. Każdemu życie miłe, każdego szkoda. Czy to Żyd, czy to kto, to jest człowiek. I już. Muszą się narody pogodzić, inaczej nie będzie spokoju. Musi uszanować człowiek człowieka.

W Kocku to ukrywali [Żydów], w paru miejscach ukrywali. Na pewno Gucia była tu, gdzie Jesionowska, tu mieszkali Nicponiowie, oni już nie żyją. U Nicponiów ona była. Bogdanka był taki, on handlował, to też tam był. Shuchmacher [się ukrywał, jego] córka chodziła ze mną do szkoły, w tym rzędzie Shuchmacher mieszkał, gdzie poczta jest, miał skórzany sklep. Jak ten Shuchmacher wyszedł, Goral zobaczył go i pyta, bo to znało się przecież, gdzie się przechował. „U dobrych ludzi”, tak powiedział. To wiem, że troje [się uratowało].

Data i miejsce nagrania	2007-08-20, Kock
Rozmawiał/a	Maria Kowalewska, Aleksandra Gulińska
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"